

Teza: Zawód zaufania publicznego a popełnienie przestępstwa

Obwiniony został uznany za winnego popełnienia zarzucanych czynów (tożsamy z zarzucanymi czynami w postępowaniu dyscyplinarnym), tj. z art. 18§ 1 kk w zw. z art. 296 §2 I 3 kk w zw. z art. 12 kk; oraz z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk I art. 272 kk i 273 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk i ukarany z tego tytułu bezwzględną karą pozbawienia wolności. Osoba popełniająca tego typu przestępstwa nie może w żadnym razie wykonywać zawodu zaufania publicznego, jakim jest zawód radcy prawnego.

Sygn. akt WO-24/13

ORZECZENIE

z dnia 30 marca 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców

Prawnych w W. w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Jarosław Sobotka /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Teresa Famulska

SWSD Dariusz Drozdowski

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Konrada Mazura po

rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego T. T.

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania: obwinionego, obrońcy obwinionego, Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Poznaniu, pełnomocnika pokrzywdzonej (...)

od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r. sygn. akt OSD 18/12

orzeka:

1.

zmienić pkt 1 zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r. sygn. akt OSD 18/12 w zakresie wymiaru kary i w miejsce wymierzonej kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 5 lat oraz dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na czas 5 lat wymierzyć karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,

2.

zmienić pkt 2 zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r. sygn. akt OSD 18/12w zakresie wymiaru kary i w miejsce wymierzonej kary zawieszenia prawa

do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 5 lat oraz dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na czas 5 lat wymierzyć karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,

3.

zasądzić od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w wysokości 824 zł (słownie: osiemset dwadzieścia cztery zł) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 11 października 2012 r. wydanym w sprawie sygn. akt OSD 18/12 przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu, po rozpoznaniu sprawy radcy prawnego T. T., uznał obwinionego za winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych, polegających na tym, że:

1.

podejmując się jako radca prawny i prokurent Kancelarii Prawnej (...) z siedzibą we W. obsługi prawnej (...) we W., przedstawił do podpisu przedstawicielom pokrzywdzonej i uzyskał od nich podpisy na umowie, aneksach do tej umowy i akcie notarialnym z dnia 7 listopada 2008r. w skrajnie niekorzystnym dla pokrzywdzonej brzmieniu. Z treści umowy i aneksu wynikało, że pokrzywdzona będzie musiała zapłacić spółce reprezentowanej przez obwinionego znaczne kwoty pieniędzy na wypadek wcześniejszego rozwiązania umowy datowanej na dzień 19 maja 2008r., a następnie po zakończeniu współpracy z pokrzywdzoną, od 30 października 2008r. do 5 czerwca 2009r., obwiniony wystąpił do niej z żądaniem finansowym opartym na treści w/w umowy, aneksów i postanowień treści aktu notarialnego z dnia 7 listopada 2008r. i poprzez działania egzekucyjne przystąpił - przy pomocy kancelarii, w której był prokurentem oraz podmiotów, z którymi był powiązany osobowo, do uzyskiwania od pokrzywdzonej wielosettysięcznych kwot absolutnie nie wynikających z prowadzenia na rzecz pokrzywdzonej działań prawnych, jak również nie mających innego uzasadnienia merytorycznego, poza niedopuszczalnym zapisem art. 9 aneksu z dnia 7 listopada 2008r. i zapisami aktu notarialnego z dnia 7 listopada 2008r., de facto służącymi wyrządzeniu szkody znacznej wartości w majątku pokrzywdzonej (...) z siedzibą we W.,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art.64 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

2.

podejmując się jako radca prawny i prokurent Kancelarii Prawnej (...) z siedzibą we W. obsługi prawnej (...)we W., przedstawił do podpisu przedstawicielom pokrzywdzonej i uzyskał od nich podpisy na umowie i akcie notarialnym z dnia 7 listopada 2008r. w skrajnie niekorzystnym dla pokrzywdzonej brzmieniu. Z treści umowy wynikało, że pokrzywdzona będzie musiała zapłacić spółce reprezentowanej przez obwinionego znaczne kwoty pieniędzy na wypadek wcześniejszego rozwiązania umowy datowanej na dzień 7 listopada 2008r., a następnie po zakończeniu współpracy z pokrzywdzoną, od 30 października 2008r. do 5 czerwca 2009r., obwiniony wystąpił do niej z żądaniem finansowym opartym na treści w/w umowy i postanowień treści aktu notarialnego z dnia 7 listopada 2008r. i poprzez działania egzekucyjne przystąpił - przy pomocy kancelarii, w której był prokurentem oraz podmiotów, z którymi był powiązany osobowo, do uzyskiwania od pokrzywdzonej wielosettysięcznych kwot absolutnie nie wynikających z prowadzenia na rzecz pokrzywdzonej działań prawnych, jak również nie mających innego uzasadnienia merytorycznego, poza niedopuszczalnym zapisem art. 8 umowy z dnia 7 listopada 2008r. i zapisami aktu notarialnego z dnia 7 listopada 2008r.,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art.64 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

Za oba czyny Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas pięciu lat oraz dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas pięciu lat. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji obciążył także obwinionego kosztami postępowania.

Od orzeczenia z dnia 11 października 2012r. zostały wniesione cztery odwołania.

1.

Rzecznik Dyscyplinary Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu zaskarżył orzeczenie na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karze i wniósł o jego zmianę i wymierzenie obwinionemu za oba zarzucane czyny kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. Rzecznik Dyscyplinary zarzucił

rażącą niewspółmierność orzeczonych kar dyscyplinarnych wobec obwinionego (art. 70⁴ Ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 427 §1 i 2 oraz art. 438 pkt 4 k.p.k.),

2.

Pełnomocnik pokrzywdzonej zaskarżył orzeczenie w części, jedynie co do orzeczonych kar i wniósł o jego zmianę i orzeczenie wobec obwinionego kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego; zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do przypisanych obwinionemu czynów;

3.

Obrońca obwinionego zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 §2 k.p.k.
- poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i nie zastosowanie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na niedokonaniu oceny jaka była wola stron przy zawieraniu umów i aneksów,
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obwinionego w sytuacji, kiedy miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak precyzyjnego wskazania w uzasadnieniu orzeczenia dlaczego sąd nie uznał dowodów przeciwnych tezie oskarżenia; zarzucając powyższe wniósł o uchylenie orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji;

4.

Obwiniony zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że obwiniony zawarł z pokrzywdzoną rażąco niekorzystne dla niej umowy, poprzez przyjęcie że przedmiotowe umowy nie chronią zleceniodawcy i mają na celu zabezpieczenie interesów jednej ze stron i poprzez przyjęcie, że obwiniony uzyskał od przedstawicieli (...) podpisy po umowami i aktami notarialnymi, podczas gdy te osoby składały podpisy dobrowolnie;
- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.
 - a) art. 67 ust. 1 ustawy o radcach prawnych poprzez odmowę zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego,
 - b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1, 2 i 4 k.p.k. - poprzez brak obiektywizmu i oddalenie wniosków dowodowych obwinionego,
 - c) art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 i w zw. z art. 92 k.p.k. - poprzez złamanie zasady domniemania niewinności,
 - d) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i w zw. z art. 45 Konstytucji RP poprzez naruszenie prawa obwinionego do rzetelnego sądu,
 - e) art. 321 k.p.k. w zw. z art. 45 Konstytucji RP poprzez niezuzupełnienie postępowania przygotowawczego i nie zwrócenia wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu,
 - f) art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa obwinionego do obrony - obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego - poprzez niewłaściwe ich zastosowanie;

Wskazując na powyższe zarzuty obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od wszystkich stawianych mu zarzutów. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W toku sprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obwiniony złożył pismo z dnia 29 kwietnia 2013r. zawierające wniosek o uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania z powodu ustania karalności zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. W niniejszej sprawie nie zaistniały podstawy do wyjścia przez sąd odwoławczy poza granice zarzutów określonych w odwołaniu.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na fakt, że w odwołaniu z dnia 31 stycznia 2013r., jak i w dalszych pismach procesowych (pismo z dnia 29.04.2013[^], pismo z dnia 08.05.2013r.) obwiniony wyraźnie wskazał swój adres dla doręczania korespondencji w toku postępowania - (...) W., ul. (...). Jak wynika z adnotacji poczty, próby doręczania obwinionemu korespondencji pod wskazany przez niego adres okazują się nieskuteczne, wyprowadził się on bowiem i nie wskazał innego adresu dla doręczeń. Również jego obrońca poinformował Wyższy Sąd Dyscyplinarny, że nie ma ze swoim klientem żadnego kontaktu i nie może wypowiedzieć mu udzielonego pełnomocnictwa (pismo z dnia 03.11.2015r., i z dnia 29.02.2016r.). Z ustaleń dokonanych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w P. wynika, że postępowanie administracyjne w przedmiocie wykreślenia obwinionego z listy radców prawnych nie może się zakończyć, wobec niemożności doręczenia mu uchwały Rady OIRP w Poznaniu o jego skreśleniu z listy - ze względu na podanie przez radcę prawnego nieaktualnego adresu do korespondencji. Wobec powyższego Wyższy Sąd Dyscyplinarny przyjął, że zgodnie z art. 75 §1 k.p.k., stosowanym odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym

w związku z art. 74 ¹ pkt 1 ustaw ^y o radcach prawnych, obowiązkiem obwinionego jest informowanie organów dyscyplinarnych o każdej zmianie swego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 139 §1 k.p.k. jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone. Biorąc pod uwagę to, że to na obwinionym ciążył obowiązek dbania o to, aby Wyższy Sąd Dyscyplinarny dysponował jego aktualnym adresem zamieszkania lub pobytu, wysłanie korespondencji pod adres nieaktualny uzasadnia przyjęcie fikcji doręczenia, której konsekwencje były zawinione przez obwinionego, a nie wynikały z przyczyn niezależnych od niego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał, że odwołania obwinionego i jego obrońcy, nie zasługują na uwzględnienie.

Nie można w niniejszej sprawie mówić o przekroczeniu przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji granicy swobodnej oceny dowodów i nie zastosowanie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na niedokonaniu oceny jaka była wola stron przy zawieraniu umów i aneksów. Jaka była wola strony pokrzywdzonej, a przede wszystkim co zostało jej narzucone, wynika jednoznacznie z treści skargi złożonej w niniejszej sprawie, jak i z konsekwentnie podtrzymywanego przez pokrzywdzoną stanowiska w sprawie. Ustalenia dokonane przez okręgowy sąd dyscyplinarny są w tym zakresie uznać należy za prawidłowe. W sprawie nie wystąpiły także żadne wątpliwości, które należało by rozstrzygać na korzyść obwinionego. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Bezzasadne są więc zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.

Niezasadny jest także zarzut obrazy przepisów postępowania, mający wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obwinionego. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji uzasadnił, w sposób w pełni przekonujący, przyczynę oddalenia zgłoszonych wniosków dowodowych. Były one dokładnym powieleniem wniosków dowodowych składanych przez obwinionego wcześniej już dwukrotnie i wcześniej już oddalane (strona 7 uzasadnienia orzeczenia z dnia 11.10.2012r.). Uwzględnienie tych wniosków miałoby się ewidentnie z celem prowadzonego postępowania, nie miało żadnego znaczenia dla ustalenia prawidłowego stanu faktycznego sprawy i powodowałoby nieuzasadnione

przedłużanie postępowania - co sąd dokładnie wyjaśnił w uzasadnieniu swojego orzeczenia. Nie można więc także skutecznie postawić zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 424 §1 pkt 1 k.p.k.

Z akt prowadzonego postępowania nie wynika w żadnym razie, że jakiegokolwiek prawa obwinionego do obrony czy też do rzetelnego procesu, zostały przez okręgowy sąd dyscyplinarny naruszone. Obwiniony miał pełną możliwość uczestniczenia w postępowaniu na wszelkich jego etapach, składania oświadczeń i wniosków dowodowych. Nie oznacza to jednak, że sąd dyscyplinarny miał obowiązek uwzględniania wszelkich wniosków obwinionego oraz dokonywania ustaleń, zgodnie z jego wolą. Stan faktyczny sprawy, ustalony na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie powinien budzić żadnych wątpliwości, nie występowały w sprawie żadne przesłanki, które skutkowałyby koniecznością uzupełnienia postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza zwrócenia wniosku o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu celem jego uzupełnienia. Nie został przy tym naruszony przepis art. 321 k.p.k., skoro ani obwiniony, ani jego obrońca, nie złożyli wniosku o końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego.

Całkowicie nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez sąd dyscyplinarny art. 67 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Postępowanie dyscyplinarne toczy się bowiem niezależnie od postępowania karnego i tylko szczególne względy mogą uzasadniać jego zawieszenie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 03.09.2004[^], sygn. akt SDI 16/04). Żadne szczególne okoliczności w niniejszej sprawie nie wystąpiły.

Nie można także zgodzić się z zarzutem obwinionego, iż zarzucane mu czyny uległy już przedawnieniu i z tego powodu postępowanie dyscyplinarne powinno zostać umorzone. Czyny zarzucane obwinionemu zawierają bowiem znamiona przestępstwa, w związku z tym ich przedawnienie dyscyplinarne nastąpić może dopiero z upływem okresu przedawnienia karalności przestępstwa - który jeszcze nie nastąpił.

Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni i zastosował w sposób prawidłowy przepisy ustawy o radcach prawnych (art. 64 ust. 1 pkt 1) w związku z przepisami Kodeksu Etyki Rady Prawnego, obowiązującymi w chwili popełnienia przewinienia dyscyplinarnego (art. 6 ust. 1 i ust. 2). Zarzuty obwinionego w zakresie naruszenia tych przepisów materialnych uznać należy za oczywiście bezzasadne. Radca prawny i aplikant radcowski podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za zawinione, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego. Radca Prawny ma obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyta starannością. Obowiązany jest przy tym dbać o godność zawodu przy wykonywaniu tych czynności zawodowych. Obwiniony w sposób jednoznaczny naruszył wskazane wyżej reguły obowiązujące w samorządzie radcowskim - ale także swoimi działaniami naruszył przepisy kodeksu karnego. Świadczy o tym postępowanie karne prowadzone w stosunku do obwinionego, które zakończyło się Wyrokiem Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 26 listopada 2014r. (sygn. akt (...)), zmieniającym Wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 4 kwietnia 2014r. (sygn. akt (...)). Obwiniony został uznany za winnego popełnienia zarzucanych czynów (tożsamy z zarzucanymi czynami w postępowaniu dyscyplinarnym), tj. z art. 18§ 1 kk w zw. z art. 296 §2 I 3 kk w zw. z art. 12 kk; oraz z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk I art. 272 kk i 273 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 12 kk i ukarany z tego tytułu bezwzględną karą pozbawienia wolności. Osoba popełniająca tego typu przestępstwa nie może w żadnym razie wykonywać zawodu zaufania publicznego, jakim jest zawód radcy prawnego. Wyroki sądów karnych, złożone do akta sprawy przez Zastępcę Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, potwierdzają także prawidłowość w zakresie ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie, dokonanych przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji.

W pełni zasługują więc na uwzględnienie odwołania złożone zarówno przez stronę pokrzywdzoną, jak i przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu i zarzucające niewspółmierność

(łagodność) kary orzeczonej w stosunku do obwinionego. Działanie obwinionego nie było, jak to słusznie zauważa rzecznik dyscyplinarny, działaniem przypadkowym. Obwiniony z premedytacją wykorzystał swoją wiedzę w celu pokrzywdzenia klienta. W wyniku działania obwinionego pokrzywdzony stracił nie tylko znaczne sumy pieniędzy, ale także zapewne zaufanie do zawodu radcy prawnego. Jedyną karą w takim przypadku powinna więc być kara eliminująca obwinionego z samorządu radców prawnych.

Sąd Odwoławczy orzekł na niekorzyść obwinionego - wniesiono bowiem na jego niekorzyść środki odwoławcze - w granicach zaskarżenia. Nie naruszono więc w niniejszej sprawie zakazu reformationis in peius.

Biorąc powyższe pod uwagę Wyższy Sąd Dyscyplinarny, na podstawie art.437 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art.74¹ ustawy o radcach prawnych, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art.70⁶ ust.1 i 2 ustawy o radcach prawnych.